



URSZULA ROGÓLSKA

redaktor wydania

Wierzmy w Świętych Obcowanie. Naszą diecezję dopiero co odwiedziły relikwie św. Teresy z Lisieux. Dziś, 22 maja, wielu z nas przybędzie na Kaplicówkę, gdzie 10 lat temu z Janem Pawłem II dziękowaliśmy za kanonizację Jana Sarkandra. Wierzmy, że Jan Paweł II także będzie tam z nami – już jako Sługa Boży, którego – jak św. Jana, św. Teresę i tylu innych – czcimy i prosimy o wstawiennictwo u Boga. ■

ZA TYDZIEŃ

■ PROGRAM „KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO W ROKU EUCHARYSTII”, przygotowanego przez parafię konkatedralną w Żywcu. Msze św. z homiliami i wykłady. Początek 29 V – Msze św. z homiliami: 6.00, 7.30, 8.45, 10.00, 11.15, 12.30, 16.00, 18.00.

Stań ze światłem
na trasie

W niedzielę 22 maja o 21.37

Akcja Katolicka naszej diecezji zaprasza wszystkich, by w niedzielę 22 maja o godz. 21.37 stanęli z zapalonymi zniczami przy trasie od Skoczowa do Żywca, którą 22 maja 1995 r. przejeżdżał papieski papamobil.

„Spotkajmy się znowu razem, z modlitwą w sercu, wspólnie odmówmy modlitwę w intencji rychłej beatyfikacji Ojca Świętego, zaśpiewajmy »Barkę«. Niech to będzie kolejny, szczególny wyraz naszej pamięci o Słudze Bożym Ojcu Świętym Janie Pawle II” – mówią członkowie Akcji, którzy proszą także, by – ze względów porządkowych – zapalonych świec i zniczy nie zostawiać przy trasie, ale zabrać z sobą do domów. ■

Jubileusz w Zebrzydowicach

Za siedem wieków



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Zebrzydowicach

W sobotę 28 maja parafia Wniebowzięcia NMP w Zebrzydowicach, podczas Mszy św. sprawowanej pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego o godz. 15.00, dziękować będzie Bogu za jubileusz 700-lecia swojego istnienia.

Parafia i kościół w Zebrzydowicach, podobnie jak sama miejscowość, należą do najstarszych na Śląsku Cieszyńskim. ■

Z okazji jubileuszu gruntownie odrestaurowana została zabytkowa świątynia i jej otoczenie. Przygotowane zostały konkursy historyczne dla najmłodszych parafian i jubileuszowe wydawnictwa. Ukazało się m.in. multimedialne opracowanie autorstwa ks. dr. Jana Góreckiego i ks. Jerzego Hermaisa pt. „Siedem wieków z Maryją”, obejmujące książkę i płytę CD. Parafianie wraz ze swymi duszpasterzami serdecznie zapraszają do dziękczynienia za siedem wieków macierzyńskiej opieki Maryi Wniebowziętej. ■

JESTEŚMY TYLKO OSIOŁKAMI...



URSZULA ROGÓLSKA

Jesteśmy tylko osiołkami – mówił ks. Ryszard Sierański w Wigilię Zesłania Ducha Świętego w bielskim kościele pw. św. Maksymiliana, podczas Mszy św. kończącej IV Tydzień z Ewangelią, mając na myśli obowiązek każdego ochrzczonego do niesienia Chrystusa wszędzie i wszystkim. Tydzień odbywał się pod hasłem „Otwórz drzwi Chrystusowi”. To otwieranie drzwi powinno być świadome. Stąd wykłady na tematy związane z New Age i – aby się ono dokonało lub pogłębiło – spotkania ewangelizacyjne. Wykładowcami byli znawcy problematyki: ks. Andrzej Zwoliński, Andrzej Wronka i siostra Michaela Pawlik. Ks. Ryszard Sierański – duszpasterz „ludzi z marginesu” z Katowic prowadził ewangelizację na placu Chrobrego i na Błoniach. Całość ubogacały koncerty, m.in. 2Tm 2,3 i Magdy Anioł. ■

Koncert muzyki gospel w wykonaniu chóru bielskiej Szkoły Muzycznej

Za przyczyną św. Floriana



ARTUR KASPRZYKOWSKI

Wśród uhonorowanych odznakami „Za zasługi dla województwa śląskiego” znalazł się ks. kan. Zygmunt Bernat

OCZKÓW. 30 kwietnia w Żywcu Oczkowie strażacy z Żywiecczyny świętowali Powiatowy Dzień Strażaka. W miejscowym kościele od dwóch lat są obecne relikwie ich patrona, św. Floriana. Mszę św. sprawowali tu strażacy kapelani: ks. kan. Zygmunt Bernat, proboszcz z Oczkowa, i ks. kan. Jan Wodniak, proboszcz z Międzybrodzia Bialskiego. Mszę św. poprzedził apel na placu przed kościołem. Stanęli tam ze sztandarami

przedstawiciele zawodowej straży oraz ponad trzydziestu jednostek OSP. Odbyła się tu także dekoracja odznaczeniami pożarniczymi, państwowymi i samorządowymi osób zasłużonych dla ruchu strażackiego. Wśród uhonorowanych odznakami „Za zasługi dla województwa śląskiego” znaleźli się starosta żywiecki Andrzej Zieliński i ks. Zygmunt Bernat. Taką odznaką udekorowano też sztandar istniejącej od 116 lat jednostki OSP w Milówce.

Główna procesja Bożego Ciała

BIELSKO-BIAŁA. 26 maja – w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa – po raz



ARTUR KASPRZYKOWSKI

czternasty ulicami Bielska-Białej przejdzie procesja Bożego Ciała. Uroczystość rozpocznie się o 9.00 Mszą św. w katedrze pw. św. Mikołaja, której przewodniczyć będzie biskup Tadeusz Rakoczy. Procesja przejdzie ulicami Cieszyńską, Kopernika, Sobieskiego, Waryńskiego, Orkana, Wzgórze i Stojałowskiego w stronę bialskiego kościoła pw. Opatrzności Bożej. Ołtarze znajdować się będą przy kościele pw. Trójcy Przenajświętszej, przed Zamkiem Sułkowskich, na skraju placu Ratuszowego i przed kościołem pw. Opatrzności Bożej.

Młodzi na Matysce

RADZIECHOWY, MATYSKA. 21 maja, w 10. rocznicę pobytu Jana Pawła II na ziemi żywieckiej, u stóp Jubileuszowego Krzyża na Matysce, młodzież z Radziechów zaplanowała wieczorne spotkanie pod hasłem:

„Szu-kałem Was, a Wy przyszście do mnie”. Rozpoczęcie o 19.00 przy ostatnim przystanku MZK w Radziechowach. Na szczycie Matyski nabożeństwo Światła i Soli, o godz. 21.00 Apel Jasnogórski. Zakończenie około 22.00.

Modlitwa katedr

BIELSKO-BIAŁA. Kolejne spotkanie z cyklu „Verba sacra – modlitwy katedr polskich” – tym razem prezentowana będzie Księga Psalmów – odbędzie się 23 maja w katedrze pw. św. Mikołaja w Bielsku-Białej. O 18.30 Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem bisku-

pa Tadeusza Rakoczego, o 19.30 – spektakl słowno-muzyczny. Czyta Kuba Abrahamowicz, śpiew – kantor Symcha Keller. Organizatorami są: wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej, Klub Inteligencji Katolickiej oraz parafia katedralna.

Kościół i sport



URSZULA ROGÓLSKA

Uczestnicy konferencji: Krzysztof Miklas, ks. Paweł Danek z BPKiS, Marcin Bojarski, ks. Edward Pleń i ks. Paweł Łukasza

BIELSKO-BIAŁA. O duszpasterstwie sportowców amatorów i zawodowców rozmawiano 11 maja podczas konferencji, którą w bielskim „Kinopleksie” zorganizowało diecezjalne Biuro Promocji Kultury i Sportu. Spotkanie prowadził Krzysztof Miklas, a w dyskusji udział wzięli: ks. Paweł Łukasza – hokeista, olimpijczyk z Lake Placid z 1980r. i jeden z inicjatorów idei parafialnych klubów sportowych, ks. Edward Pleń – krajowy

duszpasterz sportowców, Marcin Bojarski – zawodnik KS Cracovia oraz – dzięki połączeniu z Warszawą – redaktor Bohdan Tomaszewski i trener Jerzy Engel. W czasie spotkania odbył się finał konkursu wiedzy o piłce nożnej, który rozegrano wśród członków parafialnych klubów sportowych naszej diecezji. Spośród pięciu finalistów najlepszy okazał się Seweryn Barabasz z Ciśca. Więcej o konferencji – w jednym z najbliższych numerów GN.

Zaproszenia

■ **BIELSKO-BIAŁA.** Apostolstwo Dobrej Śmierci, działające przy parafii Nawiedzenia NMP w Hałcnowie, zaprasza 27 maja na dzień skupienia. Początek o 12.00, W programie m.in.: Różaniec do Siedmiu Bolesci Matki Bożej, konferencja, świadectwa, uczczenie relikwii św. Faustyny, adoracja Najświętszego Sakramentu, Droga Krzyżowa. O godzinie 20.00 – Msza święta z homilią dyrektora ADŚ ks. Antoniego Żebrowskiego. Zakończenie – około 21.00.

■ **USTROŃ.** IX Ogólnopolskie Święto Korporacji Kominiarzy Polskich odbędzie się 27 maja w Ustroniu. W programie: o godz. 11.20 – wymarsz pocztów sztandarowych i uczestników z rynku do kaplicy św. Brata Alberta w Ustroniu Zawodziu – tu o godzinie 12.00 będzie sprawowana Msza św. – przewodniczy bp Janusz Zimniak – duszpasterz kominiarzy. Dalszy ciąg święta z udziałem kominiarzy z całego kraju będzie miał miejsce w DW Gwarek w Ustroniu Jaszowcu.

Słowa o sumieniu – pamiętamy!

Powrót na Kaplicówkę...

Na półki księgarskie trafiło, przygotowane przez ks. dr. Karola Mozora ze Skoczowa, bogato ilustrowane wydawnictwo albumowe, poświęcone 10. rocznicy pobytu Jana Pawła II w naszej diecezji: „Bądźcie ludźmi sumienia”. Jest ono skutecznym pomostem przenoszącym na Kaplicówkę, do Bielska i Żywca – w atmosferę pamiętnego spotkania z Janem Pawłem II 22 maja 1995 roku.



Autor albumu ks. dr Karol Mozor sam chętnie wraca do tamtych wspomnień



nowego Świętego i podziękowaniem za kanonizację oraz podziękowaniem miastu za wielkiego rodaka, ale również podzięką pobożnym parafianom, którzy wyprosilili cud umożliwiający kanonizację”.

Jak stwierdził Jan Paweł II, także ekumenicznego spotkania w Skoczowie nie mogło zabraknąć. Było to wielkie przeżycie. „Dla mnie niezwykle wyjątkowe i niezapomniane. Wierzę, że to Pan Bóg zaplanował to spotkanie, że wizyta była częścią Bożego planu” – uważa Daria Raszka, członkini ewangelickiego chóru „Gloria”.

Ks. kan. Arkadiusz Knefel, autor obrazu św. Jana Sarkandra na papieskim ołtarzu w Skoczowie, wspominając Mszę św. na Kaplicówce, podkreśla: „Szczególnie prorocze i dziś aktualne wydają się słowa przestrogi przed zagrożeniem praw sumienia, których trzeba bronić. Ojciec Świę-

Eucharystia na skoczowskiej Kaplicówce – tu padły słowa o sumieniu...

ty przestrzegał przed hasłami źle pojętej tolerancji, w której imię szerzy się coraz większa nietolerancja, bo-
leśnie dotykająca wierzących”.

„W Bielsku-Białej Ojciec Święty miał się udać na spotkanie z wiernymi zgromadzonymi na dworcu PKS. Patrząc jednak na nasz nowy kościół, za podszeptem biskupa Dziwisa, skierował swoje kroki do kościoła. Trzeba było pospiesznie kościół otworzyć. (...) Wizytę Papieża w naszym kościele wierni odczytują jako wyraz uznania dla trudów budowy” – wspomina ks. infułat Emil Mroczek, były proboszcz i budowniczy kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, wdzięczny za ten dodatkowy punkt programu papieskiej wizyty.

Album przypomina rozmaite sytuacje, skupienie i radość słuchających Papieża pielgrzymów, ale i błoto, w którym stali bez skargi i rozterki, premiera Oleksego, który po raz pierwszy witał Papieża i nie był pewien, jak się zachować. Warto z tego przypomnienia skorzystać...

ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Książkę ks. Karola Mozora, wydaną nakładem Edycji Świętego Pawła w Częstochowie, można nabywać w parafiach, w których gościł Jan Paweł II – w Skoczowie, Bielsku-Białej i Żywcu oraz w kurii diecezjalnej.

tego dnia, choć niewątpliwie mają i taką wymowę. Znalazło się także miejsce na przedstawienie najważniejszych inicjatyw dedykowanych Ojcu Świętemu w naszej diecezji, relacje z dziękczynnej wizyty diecezjan w Rzymie. One także mogą stać się inspiracją do pogłębienia refleksji nad papieskim przesłaniem. „Chciałbym zachęcić czytelników tej książki, by jeszcze raz zastanowili się nad swoim życiem w świetle tych słów Ojca Świętego, które są przecież w swej istocie słowami Ewangelii, przelożonymi na bardziej współczesny język” – dodaje ks. dr Mozor.

Jan Paweł II przyjechał do Skoczowa bezpośrednio po kanonizacji św. Jana Sarkandra. Zdaniem abpa Graubnera, ta wizyta „była nie tylko pielgrzymką do rodzinnego miasta

Jan Paweł II przed bielskim kościołem NSP



Przytoczone na 300 stronkach teksty i fotografie nie są tylko dokumentalnym zapisem

ARTUR J. MARI

Niebo spadł

„Pani Tereso – mówię sąsiadce – jedźmy, nasza patronka z Francji przyjeżdża!” – opowiada Teresa z Bielska-Białej. – Sąsiadka już od lat „nie narzuca się” Panu Bogu, ale do Aleksandrowic pojechała. Wracała zapłakana, widząc te tłumy...

tekst

URSZULA ROGÓLSKA

Bly lata 30. XX wieku. Niedawno, w 1925 roku Teresa z Lisieux została ogłoszona świętą. W Skoczowie pokochali ją jak wszędzie. Płaskorzeźba, wykonana wtedy dla kościoła pw. śś. Piotra i Pawła, przedstawia Tereskę unoszoną do chwały nieba. Z jej rąk na Skoczów spadają płatki róż. Płaskorzeźba

dziś znajduje się w skoczowskim Muzeum św. Jana Sarkandra.

Przypomniała się

Wydawać się mogło, że przez lata została nieco zapomniana, że jest bliska głównie wiernym związanym z Karmelem, że pamiętają ją przede wszystkim starsi. Kilka majowych dni w naszej diecezji przekonuje, że jeśli nawet tak było, jej postać na nowo zaintrygowała tysiące osób wszystkich pokoleń. Przez peregrynację relikwii, której towarzyszyło hasło „Z miłością i ufnością”, Teresa „się przypomniała”.

W żywieckiej konkatedrze trzeba było przestawić elementy prezbiterium, by w świątyni zmieściło się jak najwięcej osób. Dzieci z wypiekami na twarzach słuchały o dzieciństwie Teresy, przygotowującym ją do obrania małej drogi – drogi ufności i miłości Boga. Dorosli poznawali jej rodziców, którzy od najmłodszych jej lat uczyli ofiarowywania Bogu każdej chwili.

Cała Trzebinia wieczorną porą przywitała ją tysiącami świateł. Rzesze wiernych, które uczestniczyły tu we Mszy św. koncelebrowanej pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego, nie opuszczały relikwii przez szesnaście godzin. Świętą przywitały tu jej imienniczki w różnym wieku. Hold św. Teresie

złożyły także jej duchowe córki – Siostry Karmelitanki Misjonarki, które są tu obecne od 17 lat. Tutaj powstał ich pierwszy dom zakonny w Polsce.

„Jesteśmy tu, by św. Teresa spuściła na nas ulewę płatków róż i wyprosiła nam łaski według próśb, potrzeb, ale i zadań, jakie nas czekają” – przypomniał biskup Tadeusz Rakoczy.

W Aleksandrowicach trzeba było ponaglać oddających cześć relikwii, by obecni, którzy szczerze wypełnili świątynię, a także wszyscy nieustannie dochodzący, zdążyli podejść do relikwiarza. Spotkanie ubogaciły śpiewem niesporów siostry redemptoryстки ze Starego Bielska i laureaci konkursu poezji poświęconej św. Teresie. Tu Mszy św. przewodniczył ks. prałat Zbigniew Powada proboszcz parafii katedralnej. Każdy jej uczestnik dostał obrazek z wizerunkiem św. Teresy i relikwiarza.

W Kętach – tu, w pierwszy piątek maja, relikwie „wykradziono” siostrom klaryskom na dwie godziny do kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Msza święta celebrowana o północy zgromadziła tylu wiernych co Pasterka.

Wyprosi obfite łaski...

Do Oświęcimia przyjechało półtora tysiąca młodych z całej



URSZULA ROGÓLSKA

diecezji. Duchem obecny był z nimi biskup Janusz Zimniak, który z okazji spotkania wystosował list. Honorową wartę przy relikwii zaciągnęli chłopcy w rycerskich zbrojach. Zebrani obejrzeliby taniec z różami, wykonany przez dziewczęta w bieli.

„Bądź pozdrowiona św. Tereso wśród młodych, na ziemi Jana Pawła II i św. Maksymiliana, na ziemi męczenników Auschwitz, na ziemi, gdzie młodzi mieszkają i szukają sensu lepszego życia” – witali Świętą młodzi, którzy podczas procesji do salezjań-

Trzebinia



Bielsko-Biała



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Kęty



URSZULA ROGÓLSKA

ARTUR KASPRZYKOWSKI

relikwii św. Teresy od Dzieciątka Jezus

o na ziemię



tych Obcowania patrzysz na nas – święta Tereso – i z miłością spoglądając, zapewniasz: „Uczynię wszystko, aby wyprosić łaski, obfite łaski”.

W Skoczowie relikwie przebywały 22 godziny. Ze wszystkich dekanatów Śląska Cieszyńskiego przybywało tylu wiernych, że wypełniali nie tylko miejsca siedzące w ławkach, ale cały kościół. Modlitewne czuwanie każdego dekanatu rozpoczęła Eucharystia i adoracja Najświętszego Sakramentu – z racji Roku Eucharystii i szczególnej czci, jaką żywiła wobec tego sakramentu św. Teresa.

Mieszkańcy Żywca wnoszą relikwiarz św. Teresy z Lisieux do konkatedry pw. Narodzenia NMP

skiego kościoła MB Wspomożycielki Wiernych zasypali relikwiarz różami.

Także w czechowickim kościele pw. św. Andrzeja Boboli, gdzie duszpasterzują księża jezuitci, na św. Teresę czekały tłumy. Mszy św. przewodniczył ks. infułat Władysław Fidelus, który w homilii przywołał świętych, z którymi czechowiczanie czują się szczególnie związani, m.in.: św. Andrzeja Bobolę i św. Katarzynę – patronkę najstarszej czechowickiej parafii. Ksiądz Infułat mówił: „Jesteśmy głęboko przekonani, że w tajemnicy Świę-

zyli się, trwali na modlitwie, uczestniczyli we Mszy św., w nabożeństwach majowych, ku czci św. Teresy. Przychodzili z oczekiwaniami wobec Świętej”.

Wrażenie robiły kolejki w oczekiwaniu na podejście do relikwiarza. Wzruszały chwile, kiedy starsi nie ponaglali młodych, którzy chcieli dłużej przykłęknąć przy relikwiarzach.

„Bardzo ważne było spotkanie w Oświęcimiu – dodaje ks. Klaja. – Starszym pokoleniom św. Teresa pomogła przeżyć czas wojny, była takim promykiem otuchy. Ale młodym często nie jest znana. Jan Paweł II powiedział, że przesłanie św. Teresy jest aktualne zwłaszcza dla młodzieży. Młodzi poszukują ideałów. Spotkanie to mogło być odpowiedzią na pytania: jaką drogą pójść, co jest ważne. Na pewno mogło być inspiracją do postanowienia bicia bardziej z Chrystusem. Bardzo ważny jest też element wspólnoty – młodzież mogła znów być razem jako młody Kościół. To, co św. Teresa mogła także przekazać młodzieży, to umiejętność życia między ziemią a niebem. Na ziemi żyła tak, jakby już była w niebie, a powiedziała, że w niebie będzie tak żyć, jakby została na ziemi. Ufała Bogu bezgranicznie. Pokazała, że już tutaj możemy do-

świadczać nieba przez spotkanie z Chrystusem. Mamy Rok Eucharystii i choć Teresa żyła w czasach liturgicznie całkiem innych, to jednak wyraźnie wskazywała, że Msza św. jest tym niebem na ziemi”.

„Zastanawiałem się, co powodowało, że wierni tak licznie gromadzili się w kościołach – mówi ks. prałat Alojzy Zuber ze Skoczowa. – Pewnie troska księży, może przyciągał ten oryginalny relikwiarz. Ale myślę, że przede wszystkim osoba św. Teresy. Jest ona tą, która uczy, że każdy chrześcijanin, w wiernym wypełnianiu swych obowiązków, może się nie tylko zbawić, ale i uświęcić. W zakonie nie pełniła żadnych ważnych funkcji, była prostą zakonnicą”.

„Wydarzenia takie jak peregrynacja relikwii św. Teresy zawsze mają na celu ożywienie dążenia ludzi do świętości w stanie, do jakiego zostali powołani – mówi ks. kan. Jerzy Musiałek. – To spotkanie było także szczególnym wezwaniem do modlitwy o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne – relikwie przybyły do nas tuż po Niedzieli Dobrego Pasterza. Przecież i Teresa przez całe swoje życie otaczała szczególną modlitwą zwłaszcza kapłanów i misjonarzy”...

Między ziemią a niebem

„W większości miejsc relikwie przybywały w zwykły, powszedni dzień. Niesamowitą rzeczą było pojawianie się nieprzebranych tłumów – mówi ks. Grzegorz Klaja, koordynator peregrynacji relikwii w naszej diecezji. – A przy tym przemijająca cisza i świadomość, że stajemy przed osobą, której – mimo tak młodego wieku – udało się wcielić w życie Osiem Błogosławieństw. Ludzie nie śpie-

Oświęcim



KS. JACEK M. PEDZWIATR

Czechowice-Dziedzice



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Skoczów



Papieski ołtarz od kulis

Ekumeniczna konstrukcja

Pod lekką drewnianą sylwetką papieskiego ołtarza na Kaplicówce w Skoczowie kryła się solidna konstrukcja metalowa oraz... ekumeniczna współpraca.

Budowę ołtarza na Kaplicówce biskup Tadeusz Rakoczy powierzył wiosną 1995 r. ówczesnemu proboszczowi w Bielanach ks. Stanisławowi Czernikowi.

Miałem już doświadczenie nabyte podczas budowy dwóch ołtarzy papieskich na Błoniach w Krakowie – wspomina ks. Czernik. „Założenie konstrukcyjne było proste – objaśnia ks. prałat Stanisław Czernik. – Na czterech stalowych przęsłach zostanie zamontowana drewniana platforma z dwuspadowym dachem. Stalową konstrukcję wypożyczyły władze Skoczowa. Drewno zakupiła diecezja: 300 metrów sześciennych desek oraz 70 metrów sześciennych drewna konstrukcyjnego. Materiał kupowano w okolicznych tartakach.

„Zawsze przedstawiałem się właścicielowi tartaku i mówiłem, że kupuję drewno na budowę ołtarza papieskiego – mówi ks. Czernik. – I nieraz słyszałem: ja jestem ewangelikiem, ale mam żonę katoliczkę i na taką to a



ALINA SWIEŻY-SOBEŁ

taką część drewna dam upust albo je podaruję, bo to Papież z Polski, nasz rodak”.

Mimo ulewnych deszczów prace budowlane posuwały się szybko. Pod platformą ołtarzową zbudowano dwie zakryte – większą dla 150 biskupów i mniejszą, połączoną z zapleczem sanitarnym, dla Ojca Świętego.

Na stalowych żebkach osadzono drewnianą konstrukcję. Tę przykryto płóciennymi draperiami. Całości dopełniły girlandy z prawdziwych kwiatów. W centrum ogrodniczym w Za-

Swoistą pamiątką papieskiego ołtarza pozostaje kaplica w Wiślicy

borzu koło Oświęcimia kupiono tysiące surfinii; hodowcy ze Skoczowa i Ustronia wypożyczyli setki krzewów. Uzupełnieniem prac ciesielskich była budowa sektorów dla wiernych. Wykonali je cieśle z Istebnej, a kierował nimi proboszcz – ks. Jerzy Patalong.

Prace ukończono na czas. To w głównej mierze zasługa ludzi, którzy poświęcili swoje talenty: mistrzów ciesielskich i stolarskich, siostr serafitek z Oświęcimia, które szyły draperie, parafianek z Bielan, które ozdabia-

ły nimi ołtarz, i wojska – bielski batalion desantowo-szturmowy oddelegował dziesięciu żołnierzy, którzy służyli pomocą we wszystkich pracach. Ks. Czernikowi pomagał w realizacji projektu ks. Jan Kudłacik z Oświęcimia, a wszelkie związane z nim kwestie formalne pilotował ks. Alojzy Zuber ze Skoczowa.

„Ksiądz Biskup był na Kaplicówce prawie codziennie – wspomina ks. Czernik. – Zawsze miał czas, by zamienić z każdym słowo. Wspierał nas swoim błogosławieństwem.

Po wizycie zastanawiano się, co zrobić z ołtarzem. Na Kaplicówce stał jeszcze przez kilka tygodni. Miesiąc po wizycie kapłani z całej diecezji odprawili tu dziękczynną Eucharystię. Potem pojawił się pomysł, by ołtarz pozostawić na miejscu, ale okazało się to niemożliwe. Ołtarz rozebrano. Konstrukcja metalowa wróciła do właściciela – Gminy Skoczów. Drewno zakupione ze środków diecezji zostało przekazane parafiom, które w tym czasie budowały kościoły. Swoistą pamiątką ołtarza pozostaje kaplica w podskoczowskiej Wiślicy.

Ks. JACEK M. PĘDZIWIATR

Przed obliczem Pani Hałcnowskiej

W rękach Matki

Pierwsze w tym roku czuwanie u stóp Matki Bożej Bolesnej w Hałcnowie odbyło się tradycyjnie w ostatni piątek kwietnia. Kolejne – 27 maja.

Pielgrzymi z całej diecezji przybyli na godz. 18.00, by uczestniczyć w odsłonięciu Cudownej Figury, Drodze Krzyżowej, Różańcu. Modlitwom o łaskę większego umiłowania Chrystusa obecnego w Sakramencie Ołtarza, dziękczynieniu za pontyfikat Jana Pawła II oraz prośbom o jego beatyfikację przewodniczyli wierni parafii Chrystusa Króla z bielskich Leszczyn, którzy

przybyli ze swoim proboszczem, ks. kan. Józefem Jaskiem.

O 20.00. dwudziestu dwóch kapłanów, pod przewodnictwem ks. infułata Władysława Fidelusa z Żywca, celebrowało Mszę świętą. W homilii Ksiądz Infułat przypomniał, jak Matka Boża przez całe życie towarzyszyła Karolowi Wojtyłe – od pielgrzymek do Kalwarii Zebrzydowskiej i wielu polskich sanktuariów, poprzez pierwszą papieską wizytę – do Matki Bożej z Guadalupe w Meksyku – po ostatnią, zagraniczną – do Lourdes. Całe życie nosił szkarper, do domu Ojca wracał w

pierwszą sobotę miesiąca, poświęconą Matce Bożej...

To zawierzenie Matce wskazującej na Chrystusa jest bliskie także wszystkim, którzy co miesiąc przybywają przed Jej oblicze w Hałcnowie. Oto modlitewne intencje najbliższych czuwań:

- 27 MAJA – dziękczynne za pielgrzymkę Jana Pawła II na beskidzkiej ziemi w 1995 r.;
- 24 CZERWCA – za powołanych do służby Bożej i o nowe powołania kapłańskie i zakonne;
- 29 LIPCA – w intencji chorych i pracowników służby zdrowia;
- 26 SIERPNIĄ – za pracujących na roli.



URSZULA ROGÓLSKA

Przed oblicze Hałcnowskiej Pani na comiesięczne czuwania przybywają wierni z całej diecezji

V Przegląd Pieśni i Piosenki Patriotycznej im. M. Papiurek

Patriotycznie



URSZULA ROGÓLSKA

Na scenie chór SP nr I w Chybiu

Uroczystą Mszą świętą i spotkaniem w hałcnowskim Domu Kultury dzień 3 maja świętowała Akcja Katolicka. Uświetnili je laureaci V Przeglądu Pieśni i Piosenki Patriotycznej im. Małgorzaty Papiurek.

O powołaniu każdego do budowania królestwa Jezusa, Syna Królowej Polski, mówił ks. prof. Tadeusz Borutka, diecezjalny asystent Akcji Katolickiej, który przewodniczył Mszy świętej w hałcnowskim sanktuarium MB Bolesnej. W Eucharystii uczestniczyli przedstawiciele Akcji z całej diecezji, a także uczestnicy V Przeglądu Pieśni i Piosenki Patriotycznej. Nie zabrakło pocztów sztandarowych – Diecezjalnego Instytutu AK, hałcnowskich strażaków oraz szkół – SP 28 i Gimnazjum nr 6.

Następnie w Domu Kultury ks. Tadeusz Borutka, Andrzej Kamiński, prezes Diecezjalnego Instytutu Akcji, oraz starosta bielski Andrzej Płonka wręczyli nagrody laureatom przeglądu. Jak mówił Andrzej Kamiński: „Głównym celem przeglądu jest popularyzacja wśród dzieci i młodzieży pieśni patriotycznej, poznanie historii i kultury narodu oraz wychowanie do patriotyzmu i miłości do Ojczyzny.

Na przegląd złożyły się trzy etapy: parafialny, rejonowy i diecezjalny. W pierwszym uczestniczyło blisko 2000 osób. Do etapu rejonowego jury zakwalifikowało 1289 uczestników (98 zgro-

szęń). 34 wykonawców wystąpiło w etapie diecezjalnym, a 16 kwietnia odbyło się przesłuchanie, które wyłoniło laureatów.

Laureaci V Przeglądu Pieśni i Piosenki Patriotycznej im. Małgorzaty Papiurek

■ PRZEDSZKOLAKI

1. Przedszkole w Kozach, 2. Przedszkole Publiczne w Mesznej, 3. Przedszkole Niepubliczne Sióstr Serafitek w Hałcnowie. Wyróżnienie: „Biedroneczki” – Przedszkole nr 2 w Andrychowie

■ KLASY I-III

1. Dagmara Solarek z SP nr 3 w Żywcu oraz Artur Wasilewski – SP nr 25 w Bielsku-Białej, 2. SP nr 28 w Bielsku-Białej

■ KLASY IV-V

1. Sara Korczyńska, Katarzyna Muszyńska – Dom Kultury W Hałcnowie, 2. Zespół „Groniczki” – SP w Wilkowicach, 3. Zespół wokalny – SP 1 im. Jana III Sobieskiego w Kozach

■ GIMNAZJUM

1. „Allegro” – Zespół Ognisk Pracy Pozaszkolnej w Czechowicach-Dziedzicach oraz Kalina Halama z Gimnazjum w Wilkowicach, 2. Gimnazjum nr 6 w Bielsku-Białej, 3. „Mezzoforte” – Gimnazjum w Gilowicach

■ WIEK RÓŻNY

1. SP nr 1 w Chybiu i „Boże Owieczki” z Korbielowa, 2. „Piccolo” – Zespół Ognisk Pracy Pozaszkolnej w Czechowicach-Dziedzicach. **IM**

Przyjęcie relikwii w Białej

Dotknąć Ojca Pio

Od 3 maja parafia Opatrzności Bożej w Bielsku-Białej posiada relikwie św. Ojca Pio. Wprowadzenie ich odbyło się w 6. rocznicę beatyfikacji Świętego z Pietrelciny.

Uroczystość poprzedziły rekolekcje, które wygłosił o. Bogusław Piechuta, kapucyn, moderator Grup Modlitwy św. Ojca Pio. Wniesienie relikwii rozpoczęło Eucharystię koncelebrowaną pod przewodnictwem ks. infułata Emila Mroczka. Biskup Tadeusz Rakoczy, który w tym samym czasie przewodniczył w katedrze Mszy św. w intencji Ojczyzny, na ręce proboszcza parafii ks. prałata Jana Sopickiego przekazał list, w którym życzył, aby relikwie św. Ojca Pio przypominały parafianom o codziennej modlitwie, umiłowaniu Eucharystii, życiu zgodnym z Ewangelią i świadectwie miłości wobec bliźnich.

W uroczystości wzięli też udział członkowie Towarzystwa

Pomocy im. św. Brata Alberta, a także pracownicy Bielskiej Fabryki Szczotek i Pędzli, która od ćwierćwiecza – jako zakład pracy chronionej – zatrudnia osoby niepełnosprawne. Dyrektor handlowy przedsiębiorstwa Jan Bie-

rówka był głównym animatorem sprowadzenia relikwii do Białej.

„Starania rozpoczęliśmy w październiku ubiegłego roku – mówi ks. Bogusław Wądrzyk z parafii Opatrzności Bożej. – Do San Giovanni Rotondo udaliśmy się jesienią zeszłego roku, by osobiście poprosić o relikwie”. Jest to skrawek bandaża, służący do opatrywania ran stygmatów, zamknięty w kapsułce.

„Na pewno zorganizujemy w parafii odpowiednie formy nabożeństwa dla św. Ojca Pio i jego relikwii – zapewnia ks. prałat Jan Sopicki. – Postaramy się jego kult połączyć z modlitwą i pamięcią o Ojcu Świętym Janie Pawle II”.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

Relikwiarz z bandażem św. Ojca Pio

■ P O D Z I Ę K O W A N I E ■

Serdeczne *Bóg zapłać* za modlitwę, wyrazy współczucia i kwiaty wszystkim towarzyszącym w ostatniej drodze, w którą do domu Ojca wyruszyła moja MATKA

ŚP. BRONISŁAWA RASZKA

Ks. bp. Januszowi Zimniakowi – za przewodniczenie liturgii pogrzebowej, księżom biskupom Tadeuszowi Rakoczemu i Piotrowi Liberze – za modlitwę i kondolencje, ks. prał. Alojzemu Zubrowi – za wygłoszone słowo Boże, obecnym na pogrzebie kapłanom z diecezji bielsko-żywieckiej i archidiecezji katowickiej – za celebrowanie Najświętszej Ofiary; za dar wspólnej modlitwy – wiernym z parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Skoczowie i z parafii Jezusa Chrystusa Odkupiciela w Czechowicach-Dziedzicach Południowych, burmistrzowi Czechowic-Dziedzic Janowi Bergerowi, wszystkim krewnym, przyjaciółom oraz znajomym

podziękowania składa
syn ks. Andrzej Raszka

PANORAMA PARAFII

Kościół pw. św. Michała Archanioła w Wilkowicach

Wspólnota dobrych owoców

Wilkowice to jeszcze jedna miejscowość, w której 10 lat temu był Papież: przejechał samochodem i pobłogosławił wiernych, a pamięć o tym wydarzeniu owocuje.

Swoją nazwę wzięły od założyciela – Baldwina Wilka, opata cysterskiego, który osiedlił tu pierwszych kolonistów na początku XIV w. W 1577 roku wzniesiono w Wilkowicach drewniany kościółek, 100 lat temu zastąpiony obecną świątynią. Parafia była rozległa, aż w minionym ćwierćwieczu wyodrębniono osobne placówki w Bystrej i Mesznej. W Wilkowicach bywał Papież...

Czasy „przedpapieskie”

W archiwum parafialnym zachowała się notatka o wycieczce ks. Karola Wojtyły z młodzieżą z Kóz na Magurkę – a więc na teren wilkowskiej parafii – 17 maja 1953 r. Od 4 do 7 maja 1964 r. arcybiskup Karol Wojtyła wizytował wilkowską parafię. W tym czasie bierz-

mował 1140 osób, w większości w Wilkowicach, ale również w Bystrej i Mesznej. W 40. rocznicę tego wydarzenia wilkowianie wysłali Ojcu Świętemu okolicznościowy list, a w kościele zorganizowali modlitewne spotkanie wówczas bierzmowanych. Na początku lat 70. kard. Wojtyła był tutaj jeszcze kilkakrotnie, na przykład z okazji spotkań kapłańskich.

W papamobilu

22 maja 1995 r. kilkusetosobowa grupa wilkowiaków pielgrzymowała na spotkanie z Ojcem Świętym w Skoczowie. Ci, którzy pozostali na miejscu, wyszli z domów i stanęli wzdłuż trasy przejazdu Papieża z Bielska do Żywca, na odcinku od „Stalownika” aż po granicę z Rybarzowicami. Wszyscy byli odświętnie ubrani, mieli kwiaty i chorągiewki. Czekali na poboczu drogi kilka godzin – po to, by zobaczyć Ojca Świętego przez kilka sekund. Wydawało się, że w Wilkowicach papamobil trochę zwolnił. Papież pozdrawił i błogosławił wszystkich. Te sekundy zdawa-



KS. JACEK M. PĘDZIWIATR

ły się nie mieć końca. Naładowały wilkowiaków wiarą i optymizmem, dodały sił i otuchy.

Owoce

Zaraz po „wizycie” papieskiej wzięli się do pracy: odremontowali kościół – dach, ściany, wnętrze, odrestaurowali plebanię, budynki gospodarcze, cmentarz, plac przykościelny – żeby uczcić stulecie kościoła. Dziś w Wilkowicach wszystko błyszczycie nowością. W tym czasie niezwykle ofiarności i pracy kilkakrotnie pielgrzymowali do Rzymu, a jesienią zeszłego roku, kiedy zakończyły się prace remontowe, Ojciec Święty przesłał im specjalne błogosławieństwo na czas duchowego budowania wspólnoty. To wszystko stanowi żywą tablicę pamiątkową – bliźniaczkę tablicy w murze kościelnym, przypominającą, że Jan Paweł II był tutaj, nie dotknął stopy wilkowskiej ziemi, ale pozdrowił ją i pobłogosławił.

KS. JACEK M. PĘDZIWIATR



KS. KAN. FRANCISZEK KULIGA

Pochodzi z Lipnicy Wielkiej. Świecenia kapłańskie przyjął w Krakowie w 1973 r. z rąk kard. Karola Wojtyły. Pracował w Klikuszowej, Zatorze i w Palczy. Od 1988 r. jest proboszczem w Wilkowicach.

Kościół pw. św. Michała Archanioła w Wilkowicach

ZDANIEM PROBOSZCZA

W naszej parafii działa wiele grup duszpasterskich: Żywy Różaniec, zespół charytatywny, Koło Misyjne, Koło Przyjaciół Radia Maryja, Straż Honorowa Serca Jezusowego, grupy dziecięce i młodzieżowe, służba liturgiczna oraz Akcja Katolicka. Ta ostatnia wspólnota powstała na podstawie nauczania Jana Pawła II, wzywającego do zaangażowania katolików świeckich nie tylko w życie religijne, ale również gospodarcze, społeczne i polityczne. Jej powstanie jest również jednym z owoców wizyty Papieża na Podbeskidziu. Członkowie Akcji systematycznie wspierali Jana Pawła II swoją modlitwą, przesyłali okolicznościowe życzenia oraz informacje o podejmowanych dziełach. Zawsze otrzymywali życzliwą odpowiedź i papieskie błogosławieństwo. W wigilię pogrzebu Ojca Świętego przeszliśmy w procesji z kościoła na ul. Żywiecką i tutaj – wzdłuż trasy przejazdu Papieża w 1995 r. – ułożyliśmy „światło do nieba” – niekończący się szereg zapalonych zniczy. Nasza zażyłość z Ojcem Świętym przynosi owoce – w ostatnich miesiącach odnotowaliśmy liczne przypadki powrotu na łono Kościoła katolickiego całych rodzin oraz zawarcia małżeństwa kościelnego przez osoby żyjące w związkach niesakramentalnych.

Msze św. niedzielne: 6.30, 8.00, 9.30, 11.30, 18.00



22 maja 1995 roku – papamobil przejeżdża przez Wilkowice

ARCHIWUM